N^ER 32. z Warszawy Roku 1795.
d. 25. Kwiet: w Sobotę.

KORRESPONDENT
WARSZAWSKI y ZAGRANICZNY.

Rezolucya względem nawozu i przedaży Tabak.

Działo się w Warszawie w Pałacu Krasińskich zwanym, na Administracyi Skarbu Publicznego dnia 20. miesiąca Kwietnia roku Pańskiego 1795.

Administracya Skarbu Publicznego odebrawszy rezolucyą JW. *Buskhewden* Generała dnia 17. *præsentis* datowaną w słowach — *Bukshewden* Generał Major &c. Przywodząc do skutku Urządzenia kraiowe, i Obwieszczenia wzbraniaiące nawozu Tabak Zagranicznych i Tytuniow, oraz przedaży onych osobom nieprzysięgłym, i Dystrybucyi niemaiącym, zalecam Administracyi Skarbu Publicznego, ażeby wszelkie Tabaki i Tytunie, u kogożkolwiek a szczególniey u Kupców Warszawskich w sklepach do przedania znayduiące się, chociażby za dawnieyszemi Paszportami były sprowadzone, zabrać do Fabryki Skarbowey, i wartość właścicielom zapłacić rozkazała. Odtąd zaś na przedaiących Tytunie i Tabakę, a niebędących Dystrybutorami, konfiskata i kara rozciągniona bydź ma; niemniey deklaruie, iż Administracya od kary Czerw: Złot: 3. za funt od Tabaki, któraby między przysyłanemi w Kommiss towarami znaleziona była, nikogo uwalniać nie może. Dan w Warszawie d. 17go miesiąca Kwietnia 1795go roku. *Bukshewden.* Takową dla wiadomości publiczney wydrukować, do Gazet podać, i do skutku przywieść Dyrekcyi Tabaczney zaleca.

Z Protokułu Ekonomicznego Administracyi Skarbu Publicznego wypisano i wydano.

Jan Ostaszewski Chor: (L. S.)
Przas: P. S. K. mpr.

Czytał Sokulski.

Z Nitawy dnia 14. Marca. Ziazd Stanów Kurlandzkich iuż się zakończył poddawszy kray pod panowanie Rossyiskie przez Akt następuiący:

" My Marszałek Poselski, i zgromadzeni na „ ziazd ninieyszy Posłowie urodzonego Rycerstwa „ i Ziemstwa Xięstw Kurlandyi i Semigallii, czyniemy wiadomo i wyznawamy, iż usunąwszy się „ iak nayuroczyściey na ziezdzie ninieyszym, z „ przyczyn i powodów w Manifeście naszym pod „ datą dzisieyszą wyliczonych, od dotychczesnego związku z Polską, i od dotychczesnego iey „ panowania i opieki nad nami i Xięstwy naszemi; „ a zapatruiąc się oraz, nietylko na niezdolność naszą, iako stanu nadto szczupłego, byśmy udzielne, wyższey potędze niepodległe iestectwo mieć „ mogli; ale też, i na zawady, które dotąd układ „ lenności w Kurlandyi zwyczayny uszczęśliwieniu „ naszemu zastawiał: musieliśmy naturalnie nie iuż „ czuć potrzebę poddania się wyższey potędze: „ ale nawet żądać, ażeby zrzekaiąc się panowania dotychczesnego, i układu lenności, wraz z „ pośrzodkuiącym, z tego oboyga pochodzącym „ rządem, wyższey tey potędze pod bezśrzodkowne poddać się władanie.

„ A ponieważ w tey nietylko względem nas „ samych, ale i dla potomności naszey tak ważney odmianie, przypominamy sobie z pokorną „ wdzięcznością wysoką, i potężną ową opiekę, „ którą nas i te Xięstwa iuż w całym biegu wieku tego wysocy samowładzcy Państw Rossyiskich, szczególnieyszym zaś sposobem świeżo, „ szczęśliwie panuiąca Imperatorowa Jeymć wszech

„Rofsyi Katarzyna II. przez cały ciąg szczęśliwie „chlubnego panowania swego, wspierać raczyli, „tak dalece, iż się do powtorzenia winnego nay-„uroczyftszego wyznania publicznego przed całym „światem obowiązanemi bydź czuiemy. że nasze „ieftectwo z rzędu ftanów dotąd niewypadłe iedy-„nie tey wysokiey i możney opiece winni iefte-„śmy; takowe zaś przypomnienie przedsięwzięcie „w nas sprawić musiało, byśmy się przez dobro-„wolne poddanie się pod świetne Berło Nayiaśn: „Imperatorowy Jeymci wszech Rofsyi, nie iuż „nadal sobie tę wysoką możną opiekę zapewnili; „ale też do uczeftnictwa błogosławieństw i uszczę-„śliwienia przyiść mogli, ktoremi się wierni pod-„dani rządu tak potężnego, rozumnego, i spra-„wiedliwego, iak ieft rząd szczęśliwie panuiącey „Imperatorowy Jeymci Rofsyiskiey, cieszą: prze-„tośmy przedsięwzięli i uchwalili na ziezdzie ni-„nieyszym, iakoż Aktem ninieyszym, naszym „naszych następców imieniem nayuroczyściey fta-„nowiemy, i nieodwołanie mieć chcemy:

1mo. „Poddaiemy naszym i następców na-„szych imieniem nas, i te Xięftwa pod panowa-„nie szczęśliwie panuiącey Imperatorowy Jeymci „wszech Rofsyi Katarzyny II. i iey koronie.

2do. „Ponieważ z doświadczenia wiemy, iak „przykrym i szkodliwym dla dobra powszechne-„go Oyczyzny, prawo lenności pod panowaniem „Polskim było: przeto idąc za przykładem przod-„ków naszych w Inflantach Zadźwińskich, ktòrzy „zrzekaiąc się w roku 1561. panowania Cesarskie-„go, i Rzeszy Niemieckiey, a zatym i układu len-„ności, wraz z pośrzodkuiącym rządem zakonu „Niemieckiego, bezśrzodkownie się Polszcze pod-„dali, zrzekamy się rownie i my naszym, i nastę-„pców naszych imieniem prawa lenności pod pa-„nowaniem Polskim zachowanego, i ztąd pocho-„dzącego śrzodkuiącego rządu, poddaiąc się Nay-„iaśnieyszey Imperatorowy Jeymci wszech Rofsyi

„ i Jey koronie zupełnie, zostawuiąc z tym pokor-
„ nieyszą ufnością przeznaczenie losu naszego Jey
„ Imperatorskiey Mci, ile że taż Monarchini do-
„ tąd wspaniałą obronicielką i gwarantką wszy-
„ stkich ustaw, praw, zwyczaiow, swobod, przy-
„ wileiow, i possessyow naszych była, a stosownie
„ do wysokiego i dobrotliwego iey sposobu my-
„ ślenia, bez wątpienia skłonną będzie i teraz do
„ polepszenia losów kraiu, poddaiącego się iey
„ panowaniu z pełnym czci, nieograniczonym za-
„ ufaniem.

3tio. „ Przez maiącą się do *Petersburga*
„ wysłać delegacyą z 6. osób złożoną, będziemy
„ u Nayiaśn: Imperatorowy Jeymci wszech Rossyi
„ błagać o przyięcie poddania naszego; a w przy-
„ padku łaskawego przyięcia, oddamy przez tych-
„ że delegatów, naszym i następców naszych imie-
„ niem Jey Imperatorskiey Mci hołdowniczą przy-
„ sięgę na wierność i poddaństwo. Tym końcem
„ mianuiemy na delegatów

1). JW. *de Howen* Burgrabiego W. i wielko-radzcę.
2). Ur: *de Nolde* z gr: *Gramsen.*
3). Ur: *de Hahn* z *Ellren.*
4). Ur: *de Fölkersahm*, Generał-Kommissarza.
5). Ur: *de Ganzkaw* Woyskiego.
6). Ur: *de Heyking*, Assessora.

„ A lubośmy z resztą po urodzonych wielko-
„ radzcach i radzcach, iako prawych zastępcach
„ Xcia Jmci pod iego nieprzytomność, do oświad-
„ czenia się i przystąpienia do tego wszystkiego
„ imieniem JO. Xcia Jmci tym mniey wyciągali,
„ ponieważ Xiąże Jmć teraz osobiście się za Dwo-
„ rem Nayiaśn: Imperatorowy Jmci znayduie, a
„ my niewątpiemy, iżby ten Pan maiąc pomno-
„ żenie prawdziwego powodzenia i szczęśliwości
„ swych Xięstw na widoku, nie miał u nóg Im-
„ peratorowy Jeymci tym chętniey oświadczenia,

„ podobnego naszemu złożyć; ile że przekonanym „ bydź musi, iż po uchyleniu zupełnym panowa- „ nia Polskiego, które źrzodłem iego Inwestytury, „ i iego praw było, nasze powyższe, ku dobru Oy- „ czyzny zmierzaiące ustanowienia, iuż żadnemu „ zaprzeczeniu niepodpadaią, zwłaszcza gdy się na „ prawym, wyżey przytoczonym prawnym przy- „ kładzie przodków naszych Zadźwińskich zasadza- „ my, którzy poddaiąc się w roku 1561. pod bez- „ śrzodkowne panowanie Polski, uchylili śrzodku- „ iący rząd, który zakon Niemiecki nad niemi „ prowadził. Zalecemy przeto rzeczoney, do *Pe-* „ *tersburga* przeznaczoney delegacyi naszey, aże- „ by Xcia Jmci do złożenia u nóg Nayiaśn: Im- „ peratorowy Jeymci wszech Rossyi oświadczenia „ podobnego naszemu wezwała, nieoglądaiąc się „ iednak na żaden przypadek w oświadczeniu po- „ kornym bezśrzodkowego, nieokryślonego podda- „ nia się naszego u tronu Jey Cesarskiey Mci.

„ Dla większey wagi wezwaliśmy My Mar- „ szałek Poselski i Posłowie Urodzonych wielko- „ radzców i radców, iedynie iako starszych braci „ naszych, do przystąpienia do naszego ziazdowe- „ go ustanowienia co do ich osób, i przycisneli- „ śmy wraz z niemi, każdy rodowitą pieczęć na „ tym Akcie własnemi rękami podpisanym, ztwier- „ dzaiąc go nadto pieczęcią Rycerstwa naszego. „ Dan w *Nitawie*, na zieździe dnia 18. Marca „ 1795. roku."

Po zakończeniu tego dzieła, roziechały się Stany. Prawda, iż bardzo wielu ze Szlachty sprzeciwiało się całey tranzakcyi; ale groźne wyrazy Burgrabiego *W. de Howen* przymusiły ich do oddalenia się z Sessyi.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

ANGLIA.

Z Londynu d. 27. Marca. Sławna galerya obrazow Pana Callonne rozprzedawać się

tu rozpoczęła. Ten zbior wybornego pędzla naypierwszych w świecie Malarzow, sprawuie wielki konkurs do patrzenia, ale nie do kupna.

Pòźnieyszey daty nad 27. Marca z Anglii dotąd nie ma żadnych doniesień.

O drożynie zboża co raz wzrastaiącey w całey Anglii donoszą. Wielki ładunek idący z morza Baltyckiego oczekiwany tu był zniecierpliwością, ale ten gdy w iednym z portow tamecznych wstrzymany został, chleb w górę poszedł, a za nim wszystkie produkta.

Dnia 26. na Sessyi parlamentu wniesiony bill o ścisłym Niedzieli obserwowaniu, miał wielu obrońcow, niektòrzy atoli przeciwni byli. Mówiono, że to prawo mniey możnych obywatelow ucisska, gdy nie dozwala idącym do Kościoła rzemieślnikom i kupcom uboższym fryzować się. A zatym gdy Minister po gwinei (2. czer: zł:) nałożył podatku od każdey głowy upudrowaney, tych uwięzić chce w domach, którzy nie mogą przyzstoynie znaydować się w Kościołach bez pudru. Wielu bowiem rzemieślnikow odbiera pózno wieczorem zarobione pieniądze, zatym gdy niewolno pod karą więzienia Rzeźnikom w Niedzielę iatek, a Dystyllatorom sklepow dla przedania pudru, otworzy wypada, że Niedzielny dzień stanie się nie tylko dzień odludności, ale i dniem postu. P. Courtenay mówił, że ten wynalazek funduie się na prawidłach zbliżonych d

purytanizmu, i dodał treść dawnego Epigramma, którego sens ieſt takowy.

Spotkałem nie daleko Ofxordu dwóch Kawalerow zatrudnionych dziełem ſnabożnym. Był to Poniedziałek. Zabiiali oni świątobliwie kota, który ziadł, o iakaż to bezbożność! myszkę w Niedzielę.

Mimo to, bill mocno był popierany, iako potrzebny do utrzymania religii, a osobliwie moralności ludu, także dla uśmierzenia zbytkow, które się popełniaią w auſteryach przez ubogich ludzi, gdyż ci tracą naywięcey w te dni rozum, pieniądze i zdrowie. Przeszedł bill większością głosow 25. przeciwko 21.

Pozwolona ieſt atoli excepcya opłaty od pudrowaney głowy dla wszyſtkich żołnierzy i niższey rangi Officerow lądowych, i morſkich, oraz dla duchownych, którzy nie maią dochodu 100. F. S.

Odmówił Miniſter tych względow Adwokatom i Officerom połowę tylko pensyi odbieraiącym.

Każdy właściciel domu powinien regeſtr podać osob wszyſtkich, które się pudruią.

Ulżenie ma być iednak opłaty dla oycow nie bogatych, którzy więcey maią niżli trzy córki na wydaniu.

P. Dent podał bill, aby zupełnie był zakazany puder do włosow, gdy z iedney ſtrony znaczny ieſt nie doſtatek zboża, z drugiey nie okazuie się dotąd podobieńſtwo do żyżnego w tym roku żniwa. Do-

dał, iż woyſko samo rocznie traci na tę niepotrzebną ozdobę więcey 2. millionow funtow naywybornieyszey mąki.

Miniſter zbiiał takowe uwagi, iako zmierzaiące do tego iedynie, aby umyſły niespokoynemi uczynić, lubo przez ſkassowanie pudru całeby się nie zmnieyszyła cena zboża.

Nakoniec szanowny P. Martin znaiomy z cnoty i patryotyzmu powſtał, a uważaiąc, iż głowa iego nie pudrowana, śmiechy w niektórych osobach wzbudzała, rzekł, że ſławnego Van Dyke nie była głowa pudrowana, iako fałszywy guſt wieku tego wprowadził modę, a iednak uszanowania ten mąż był zawsze godny. Sam zaś ieśli się nie pudruie, czyni to dla tego, że nie ma ochoty dawaniem gwinei przykładać się do utrzymywania woyny, którą ani zaſłuszną, ani za potrzebną być sądzi, w czasie zaś nie dóſtatku żywności ma sobie za szkrupuł z uięciem iałmużny ubogich dawać swoim włosom inny kolor, niż natura dała.

Mimo to iednak, że podatek na pudrowane głowy ſłuży do zmnieyszenia tego zbytku, dał kreſkę swoię za billem.

Mniemaią, że pudrowania ſię zwyczay ieſt od r. 1614. gdy na placu St Germain kuglarze posypali sobie włosy delikatną mąką, aby się okazali barziey być śmiesznemi.

FRANCYA

Z Paryża dnia 30. Marca. Zawczora w Konwencyi ważny proiekt wniesiony, aby

się funkcya teraznieyszych Reprezentantow zakończyła, a pierwiaſtkowe zgromadzenia, iżby do obrania nowych Deputowanych zwołane były.

Niezgoda, rzekł Merlin de Thionville, która uſtawnie przewodzi w Konwencyi, będzieli wieczną zagrodą publicznemu dobru? Jeden tylko ieſt srzodek do zapobieżenia złemu, to ieſt, aby Konſtytucyą nayprędzey czynną zrobić. Zgromadzenie, które zaſtąpi mieysce nasze, pozyſka ufność, którąśmy utracili.

Żądam aby pierwsze zgromadzenia na dzień 10. Floreal (29. Kwietnia) zwołane były.— (Całe zgromadzenie powſtało z wielkim enthuzyazmem, wielu o głos prosiło) I ia też, rzekł Merlin de Douay, długom się zaſtanawiał nad srzodkami, aby zabeśpieczyć los wolności, a lud wydźwignąć z tak smutney doli, w którey się dotąd znayduie.

Proponował zatym proiekt z 7miu artykułow złożony, których treść ieſt naſtępuiąca. Aby zgromadzenia zebrały się na dzień 1wszy Floreal (20. Kwie:) dla mianowania Deputowanych do nowego zgromadzenia Narodowego.— Także aby dnia 1. Prairial (20. Maia) nowi Deputowani zgromadzili się w Arcybiſkupim Pałacu, a to gdy się uiści, funkcye teraznieyszych Reprezentamtow uſtaną. Tak nazwani Elektorowie dnia 29. Kwietnia oznaczą Kandydatow do uczynienia Rady, z których

potym Konwencya członkami teyże obierze, w przód iednak podany będzie proiekt ustanowienia odbywać się maiącey rady. &c.

Konwencya, lubo nie dekretowała ieszcze takowego proiektu, nakazała go iednak rozdrukować i rozesłać do Deputacyow dla uwiadomienia.

Przy oczewistym skłonieniu się, z którym Konwencya ten proiekt przyieła, aby nowe zgromadzenie narodowe zwołane było, uważać można niemal iakby dekretowany.

Ta materya ściągneła na się powszechną uwagę, a ztąd licznych rozruchow stała się przyczyną. Jedni ganili takowy proiekt, drudzy go utrzymywali.

Ciekawy nie ieden, iak się też agitowała daley sprawa, i iak zakończona 4rech oskarżonych, *Barrera*, *Collota*, *Billaud*, i *Vadiera*, który wprzòd nieco umknął z Paryża. Oto po Mowie niezmiernie długiey Deputowanego *Lindet*, nastąpił *Carnot*, oba niegdyś kolledzy w Deputacyi ocalenia publicznego 4rech obwinionych.

Carnota kilka arkuszową obronę trudno tu umieścić. To pewna, że z większą wymową, związkiem, i logiką mówił, niż *Lindet*. Słowem, wielu pociągnął *Carnot*, zwłaszcza, gdy wyrażał bardzo ciekawe szczegóły o podpisach, które były wydawane rezolucyi i urządzeń z Kancellaryi Deputacyi ocalenia. Mówił, że naywięcey było takich rezolucyi, które na samo widzenie bez przeczytania podpisywane by-

ły. Gdy bowiem ieden 400. albo 500. musiał expedyować interessow, iakże mógł wszystkie przeyrzeć, a tym bardziey z gruntu roztrząsnąć? Ale gdy wszystkie Członki Deputacyi równie w tey mierze postępowały, iakże potępiać iednych, a uwolnić drugich? *Robespierre* miał poruczony sobie Departament Instrukcyi publiczney, dobrawszy potym do pomocy *St Justa*, utrzymywał interessa policyi generalney, *Collot* i *Billoud* byli w Departamencie Korrespondencyi ze wszystkiemi Reprezentantami ludu, i z urzędnikami iakąkolwiek maiącemi władzę po Prowincyach. *Prieur* do woiennych interessow, a *Barrere* należał do relacyi zewnętrznych Państwa okoliczności, pomyślnych i nieszczęśliwych zdarzeń, oraz do marynarki Europeyskiey, i w innych częściach świata Francyą interessuiących &c

Gdy zaś dowiodł, iż obwinieni zgoła nie powinni karze podlegać, iako nie czuiący się ani do występkow prywatnych, których onym nikt nie zadaie, ani do publicznych, czyli kontrarewolucyinych, gdyż byłoby to przeciwko wszelkiey oczewistości przypisywać im takowe, gdy tylko nadto rewolucyine, czyli ultra rewolucyine mogli iakie wady popełnić, to iest wpaść w sentymenta zbytecznie zagorzałey wolności, do czego sam potok wichrowatych okoliczności gwałtem porywał umysły, gdy ani przeyrzeć, ani wykalkulować

nadzwyczaynych, a często okropnych zdarzeń rozum ludzki nie zdołał.

Po wielu innych tym podobnych rozumowania zbiorach, *Carnot* przypominał usługi dla Oyczyzny poczynione od tych Osob, których dziś oſkarżaią, wyszukiwał w obszernych pracach i nieograniczonych prawie dziennych i nocnych trudach wymówek dla ich niedoskonałych czynow, które dziś występkami przezwano, dodał, że na łonie Konwencyi naywięcey ſpraw takowych było decydowanych, których oni wykonywaczami tylko będąc, izaliż mogą poczytani być za Oyczyzny zdraycow?

A gdy wyłożył iakie to niebeśpieczeństwo dla Rzpltey twierdzić, że Konwencya nie była wolna, w tych wyrazach dowody dalsze przekładał:

„Uważcież Obywatele! w iaką przepaść „złośliwi usiłuią was wtrącić, gdy przeciwko wam dwoiaki oskarżenia puginał „wymierzaią, i obosieczne dylemma na „zgubę waszą tworzą, albo przypisuiąc wam „srogie barbarzyństwo, albo nikczemną ſłabość. Usiłuią was wprowadzić, abyście „się sami na to zgodzili, iż byliście wszyscy ſpolnikami *Robespierra*, iedni upoieni zażartym okrucieństwem, drudzy podle czołgaiącą się słabością. Nikczemne „zaiste ſofizmata i pogardy tym bardziey „warte, iż Autorowie tak zamąconych wybiegow szczegulnie do zupełnego rozproszenia Konwencyi dążą.

„Ja mówię Obywatele, żeście to każde-
„go czasu tylko działali, co w mocy wa-
„szey dla uszczęśliwienia było Rzpltey,
„dodaiąc nawet, że w okolicznościach na-
„der trudnych nie mogliście zgoła inaczey
„czynić, a ci oskarżeni za któremi dziś
„mówię, gdy szczegulnie wasze dopełnia-
„li rozkazy, iakże mogą iako zbrodniarze
„być sądzeni, albo karani?

Gdy te i tym podobne w obszerney wy-
łożył amplifikacyi na obronę 4rech Depu-
towanych wnioski, kończył w tey osnowie:

„Zaprzestańcie tu dalszego roztrząsana
„tey sprawy. Odłożcie na dalszy czas nieu-
„kontentowania wzaiemne, okażcie ludowi
„rząd wielowładny, bo sami go dotąd nie
„macie. Trzeba to wyznać, iż boiaźni
„nadto zbyteczney za wszystkie dzieła
„odpowiadalności do rozpaczy Konwencyą
„i wszystkie iey Członki, a na koniec do
„rozproszenia przywiedzie.

„Wszystko nadzwyczayną trwogą napeł-
„nia tych, którzy są na czele interessow.
„Każdy skoro za usilne swe prace dla do-
„bra powszechnego do tak fatalnego przy-
„wiedziony będzie nieszczęścia, toć skoro
„przyiął usługę publiczną, conayrychley od
„niey usuwać się musi.

„Nikomu tu wprawdzie nie zbywa na
„męstwie, ale ów, któryby na boiowisku
„walecznie płoszył nieprzyiacioły, trwoży
„się, aby iego nieustraszone serce na sza-
„focie nie zginęło marnie. . . . .

„A do czegoż to nam surowości tyle?
„Izaliż Imieniem wspaniałego ludu zawzię-
„tość krwawe rozpościerać będzie widoki?
„Nie śmierci, Narod samą dziś dobrocią
„tchnący pragnie Współ Obywatelow, ale
„umiarkowania i spokoynych kiedyżkolwiek
„w skołatany Rzpltey momentow. Chce
„powszechnie pokoiu, ale ten aby między
„wami naypierwsze rozpoczął panowanie,
„toż do prywatnych przeszedł Osob, a na
„koniec i pograniczne Państwa z nami po-
„koiarzył, usilnie żąda.

„Występek tyranii ukarany iest 10. dnia
„*Thermidora*. Kto tylko swą Oyczyznę ko-
„cha, nie będzie wyszukiwał nowych wi-
„nowaycow, ani do zguby Rzpltey popy-
„chać odważy się pod pretextem iey ra-
„tunku i uszczęśliwienia.

Konwencya wydrukować kazała tę Mowę *Carnota*.

Po tym zabrali głos *Pieur de la Côte-d'Or*, *Moyżesz Bayle*, też *Rhul*, *Vouland*, i *Amar* obszernie mówili, i na tym zakończyła się Dnia 23. Marca Sessya.

Dnia 24. gdy przyprowadzeni byli do Konwencyi obwinieni, i nikt za niemi nie mówił, *Collot* ieden z nich wstąpił na katedrę, i zaczynał mówić, alić odzywa się *Legendre* prosząc, iżby pilnie i bez przerwania słuchani byli, choćby niektóre prawdy nawet obraziły niektórych z Reprezentantow ludu, i aby niezwłocznie cała sprawa decydowana była.

(Wielkie na te słowa powstało od Partyi nazwaney *de la Crête* szemranie.)

Zawołano więc na *Legendre*, że zboyca iest, że iest zbrodniarz, że prawdziwy *Rzeznik.*

Legendre z wielką żywością zabiera głos, i doprasza się, aby ci, którzy mu professyą iakoby występek zarzucaią, inaczey go usiłowali, z błędu iesli w iaki popadł wyprowadzić, nie zaś przymowkami iakiey był kondycyi. Tak iest powiada, byłem Rzeźnikiem, tego się nie wstydzę, ale ręce moie nigdy we krwi ludzkiey zmaczane nie były, samem tylko zabiiał zwierzęta, które inne daleko gorsze od nierozumnych, bo dzikim okrucieństwem tchnące karmiły zwierzęta. A długoż to nam pożyteczne rodzaiowi ludzkiemu usługi wyrzucać będą? Wolę być Rzeźnikiem, niż Katem, niepytaiąc czym kto iest, albo czym był który z ich Przodkow.

Odzywa się ieden z Członkow, iż nic tak dalece nie upadla Konwencyi, iako zwyczay przymawiać wspoł-Reprezentantow o ich professyą. Człowiek cnotliwy, powiada, wszystkim professyom honor czyni. Co się tycze wniosku *Legendra*, mniemam, że pospiech decyzyi tey sprawy mieysca dziś mieć nie powinien. Stanęła na to Konwencyi zgoda. (*Reszta w Dodatku.*)

HOLLANDYA.

Z Amszterdanu dnia 6. Kwietnia. Przed kilką dniami tu w Hadze, i po różnych

innych mieyscach duch niespokoyności okazywać się zaczął. Utrzymaną iednak została, za użyciem roſtropnych prawideł, porządek, i zupełną cisza. Przyczyną była rozwiązłości do nowey insurrekcyi dążącey pogłoſka, iakoby Prusacy na granicach iuż byli naszych tym końcem, iżby za dozwoleniem Francuzow, Hollandyą znowu do dawnego ſtanu, iak się w roku 1787. ſtało, przywrócili.

Ta pogłoſka, bez mała co nie nabawiła nas wielkiego nieszczęścia. Jednak temu naprędce zapobieżono, i wszyſtko się do porządku właściwego zwróciło. Każdy mieszkaniec obowiązany teraz wszyſtkie złoto i srebro nie bite na pieniądze oddać do kassy Policyiney. To doſtawienie ieſt poprzednicze wielkiey kontrybucyi, która nie bawiąc nałożoną będzie dla utrzymywania nadzwyczaynie potrzebnych kosztow.

A gdy teraz handel prawie uſtał zupełnie, i gdy poſtrzedz nie można, zkądby się iakich zyſkow można było spodziewać, przeto nasz teraznieyszy ſtan, co raz to barziey nieznośnieyszym napełnia obywatelſkie serca smutkiem. Słowem przyznać trzeba, że się wiele tu znayduie intrygantow, ktorzy nic nie oszczędzaią, coby mogło nikczemną ich zelotypią uśmierzyć, gdy zwodzą uſtawnie fałszywemi szczęścia pozorami dobry lud Batawſki, przedſtawiaiąc mu niektóre fortunne pozory dla ukrycia swych niegodziwych zamiarow.

DODA-

DODATEK DO... N^RU 32.
KORRESPONDENTA
WARSZAWSKIEGO y ZAGRANICZNEGO
w Sobotę d. 25. Kwiet: Roku 1795.

Rezolucya na Memoryał podany od Starszych Cechu Piekarskiego w Warszawie.

BUKSHEWDEN Generał Major &c.

Odpowiadaiąc na Notę Magistratu Miasta Warszawy, oraz przyłączony Memoryał Starszych Cechu Piekarskiego, oświadczam, iż w tym czasie inna taxa chleba stanowiona bydź nie może: z powodu, że statki *Wisłą* ze zbożem wszelkim idące, które naydaley za dni kilka przybywać zaczną: podług rozkazu mego pod Warszawą zatrzymywane będą, i zboże w nich znayduiące się na samą tylko konsumpcyą Miasta Warszawy a nie na Magazyny Rossyiskie przedawane zostanie. Dan w Warszawie dnia 17. miesiąca Kwietnia 1795. roku.

BUKSHEWDEN *mpr.*

z Warszawy.

Z podanych od Ziemi Stężyckiey kandydatów, nominowani przez JW. Generała zostali Sędziami. Ignacy *Sikorski* Mieczn: Ziemi Stężyckiey. Kazim: *Dymiński* bywszy Pisarz Grodzki. Jozef *Troianowski* Szamb: J. K. Mci.

Komornikami Michał *Branecki*, Kasper *Treter*, Jozef *Kossakowski* Regent.

Exekucyą o podatek kwaterniczy od osób pretensye istotne i słuszne do Deputacyi potrzeb woyskowych, tak za kwatery dla woyska Rossyi-

ſkiego wynaięto, iako też za drzewo i inne artykuły dla woyſka tegoż od czasu ukończoney Rewolucyi doſtarczone maiących aż do czasu rozpoznania takowych pretensyi wſtrzymać przez Rewolucyą JW. Generała pod dniem 21. *præſentis* zaleconym zoſtało.

Z Polſki dnia 16. Aprila. Angielſki Poseł *Gardiner* odwołany. Ma iednak pozwolenie bawienia się do Maia w Warszawie. Mówią, że otrzymał rozkaz udać się potym na wyspę *Korsykę*, aby tam obiął nad woyſkiem Angielskim kommendę.

Powiadaią, że Pan *Caché* sprawuiący Intereſsa Cesarſkie, z *Wiednia* ma z Miniſtrem Cesarſkim Pełnomocnym do *Grodna* iachać.

FRANCYA.

Z Paryża d. 30. Marca. Nowy zwyczay w Paryżu. Gdy Przyiaciel ieden do drugiego idzie w gościnę, tedy każdy musi z ſobą swoy chleb mieć na ucztę. — Ta kondycya we wszelkich bankietach zachowuie się. (*Hœc eſt conditio, sine qua non.*) To dziwna, iż przy powszechnym niedoſtatku chleba, zawsze iednak na przedmieściach S. *Antoniego* i *Marceaux* ieſt go podoſtatkiem. Kto ma znaiomych lub krewnych na tych Przedmieściach, łatwo doſtanie przez takie osoby chleba tyle, ile mu w wyznaczonych porcyach niedodano.

Deputacya Ocalenia uporządkowała, aby ci, którzy wyznaczoney Porcyi chleba nie doſtaią, brali natomiaſt Ryż lub ſuchary, to ieſt: za każde nieotrzymane puł funta chleba, 3. uncye Ryżu, albo 6. uncyi sucharow.

Reszta sprawy 4rech obwinionych.

Zaczyna więc *Collot*: i na początku mowy swoiey roztrząsa cały stan i postępowanie tak swoie własne, iako też i kollegow swoich.

Uważcie! iako połączeni koalicyą Królowie powstali przeciwko nowo tworzącey się Rzpltey Francuzkiey, a ci nie tak spodziewaią się zewnątrz nad nami zwycięstw, iako w mniemaniu są zawodnym; że sami z sobą niezgadzaiąc się Francuzcy Obywatele walczyć na wzaiem, a nakoniec rozerwać się do szczętu muszą.

Przytaczał daley stan krytyczny, w ktorym Rzplta przez czas nieiaki, a zwłaszcza w ową porę, gdy on i kolledzy iego obięli rząd, zostawała. Bez wątpienia ciosy okrutne i straszne w czasie utworzonych tylu spiskow, Rzpltey okropnym zagrażały upadkiem. Przypomniicie iakie burze wzruszyły czyste Republikanizmu powietrze, a razem i to na pamięć sobie przywiedźcie. czegośmy to nie czynili, abyśmy odwrócić mògli tłukące bałwany òw to wielki okręt, ktòry się tylko co nie rozbił o strasznych skał potwory.

Dziś przetarł się nieco przyćmiony horyzont i zaiaśniał, przeglądacie w przyszłości tak dobrze iakby iuż był zawarty pokoy, ale gdyśmy funkcye obeymowali nasze, o! iak odmienne pod òw czas okoliczności były!

W ten czas to nas *Dumourier* zdradził, w ten czas płonęło tysiącem pożog buntowniczych południe, w ten czas *Lugdun* pożawieszał na chorągwiach spiſkowych okropne kontra-rewolucyi furye, pod ów czas *Toulon* Anglikom zaprzedany, kraina *Vendée* szarpana łupieſtwy niszczyła Departamenta wschodnie, zgoła wszyſtkie co się tylko wymyślić mogą ſpiknęły wichry, gromy, i pioruny, aby ſtrachem i śmiercią wszyſtkie związki Rzpltey potargały, wſtrzęſły, i ieśliby można zniszczyły. Paryż głodem był i rzezią potylekroć zagrożony, traktatow z obcemi Państwy żadnych niemieliśmy zgoła, a neutralność podlegała wątpliwey nadziei.

Czyliżbyście chcieli, aby tak nadzwyczayne przeszkody mogły być zwyczaynemi przełamane śrzodkami? Czyliż ten Rzpltey ſtan i urzędnikow iey porównać możecie z teraźnieyſzym od 9. *Thermidora* ſtanem do ſpokoyności dążącym, a na moderantyzmie ugruntowanym?

Toż rysuie *Collot* żywemi kolorami czynności przez Deputacyą publicznego ocalenia dopełnione. Nieprzyiaciele zwyciężeni, przyiaźń neutralnych pozyſkana, woyſka Królow odparte, ziemia Rzpltey od ich gwałtownego naiazdu oswobodzona, fakcye od piekielnych furyi podżegane w bezdenną przepaść wepchnięte, cała Francya zamieniona w ogromną officynę rękodzieł oręża wszelkiego gatunku i prochu,

silne woyska i mnogie wychodzące, iż tak wyrażę, prawie z każdey brozdy zagonow, żywność obfita do portow naszych ze wszystkich stron świata sprowadzona. Takie iest wyobrażenie, które w swey *Collot* przedstawiał obronie.

Czyliż kto może twierdzić, żeście wy byli niczym w tych wszystkich czynnościach? Nie zaiste Reprezentanci. Wy to wszystkie te wielkie działali operacye. Ten was nie zna, któryby chciał bytność waszą z dzieiow Historyi wyglozować. Wyście to kazali, abyśmy to czynili wszystko, a my czyniliśmy iako wykonywacze dekretów waszych, i czyliż się mamy ieszcze kary lękać za te czynności, które na mocnych Rzplitą wkrótce fundamentach postawią?

Collot d'Herbois po długich na obronę swą przywiedzionych wywodach, kończy, że gotow odpowiedzieć na punkta oskarżenia przeciwko sobie i kollegom zarzucone.

Po długim roztrząsaniu przez kilka dni tey wielkiey 4rech oskarżonych sprawy, dnia 28. Marca na wniosek *Merlina de Thionville* stanęła w Konwencyi zgoda, aby nowe zwołać pierwiastkowe zgromadzenia, końcem wybrania nowych Reprezentantow ludu.

Z tego powodu nowy znowu rozruch wzmagać się w Paryżu począł.

Dnia więc 29. burzyły się umysły w mieście, a w Konwencyi zdania różne w tey materyi z wielką żwawością popierane były.

Dnia 30. Marca znowu po różnych ſporach przeciwna propozycya, to ieſt, aby dawnieysze Członki Konwencyi, póki Rzeczpoſpolita uspokoiona nie będzie, na ſwym zoſtały mieyscu.

Dnia 31. znowu do roztrząsania ſprawy oſkarżonych przyſtąpiono. Długie przeciwnych ſtron mowy w szczupłych kartach tego pisma umieścić się nie mogą.

D. 1. Kwietnia Reprezentant *Dubarran* oſkarżonych bronił dowodząc, iż co tylko czynili, wszyſtko się to w Dekretach Konwencyi zawiera. Tymczasem wielka niespokoyność rozrożnionych zdań na sessyi wzmagała się, a w Mieście pomiędzy ludem niezmierny powſtał rozruch, który miaſtu i Konwencyi wielkim zagrażał niebespieczeńſtwem.

Rozpoczęła się insurrekcya ſtraszna, i przed ſalą Konwencyi tak wielki wzniecała tumult, iż się zdało, że wkrótce wſzyscy Reprezentanci od rozhukanego ludu będą wycięci.

Wołano, i na kapeluszach napisy widzieć się dały: Konſtytucya 93. Roku, chleb i wolność Patryotow.

Merlin z Thionville naywięcey przyłożył się do uspokoienia rozruchow. Solwowano ſessyą, noc ſpokoyna.

Dnia 2. Kwietn: gdy się Konwencya zebrała, ieszcze większy niż wczora tumult. Wołano u kratek, że się wracaią dni 14. Julii, 10. Auguſta, i 31. Maia. Tu Jakobini nay-

większą swą wywarli znowu siłę, aby nayokropnieyszą scenę okazać światu. Wołano do Reprezentantow: *Z waszey łaski głod!* wasze to assygnaty zubożyły wszystkich, bo wasze dekreta co naygorszego to wyzionęły! A ty Góro łyskay! gromy wydaway, chmury porozpraszay i unoś na skrzydłach twey potęgi. Daycie Patryotom wolność! Cała ich wina, że wasze dekreta wykonywali.

Po całodziennym rozruchu aż dopiero o 7. godzinie wieczorem Konwencya sessyą rozpoczęła.

Wkrótce tak skutecznie cały uśmierzono rozruch, że się wszyscy spokoynie rozeszli. To dziwna, że ta insurrekcya żadnego nie sprawiła tragicznego przypadku.

W takowym niebespieczeństwie *Pichegru* przytomny, Generałem en chef Gwardyi Narodowey Paryzkiey wyznaczony, któremu dodani są *Merlin de Thionville* i *Barras*. Ci się nayskuteczniey przyłożyli do uśmierzenia tak niebespiecznego rozruchu.

Skazani są *Barerre*, *Collot*, *Billaud*, i *Vadier*, aby na wygnanie do Afrykańskich wywiezieni byli brzegow. Co niezwłocznie wykonano.

A zaś Jakobinow Szefowie Reprezentanci *Duhem*, *Amor*, *Chaudieu*, *Chales*, *Faussedoire*, *Hugues*, *Leonard Bourdon*, i *Ruamps* do fortecy *Ham* i *St Jean d'Amor* wysłani. Od tego więc czasu Paryż spokoyny.

NIEMCY.

Z Hamburga dnia 13. Kwietnia. Dziś rano wiele Sztafet z Bazylei tu przybyło. Wszyſtkie donoszą, iż między Prusakami i Francyą pokoy d. 5. w Bazylei od Pruſkich i Francuzkich Miniſtrow podpisany zoſtał. Do tego traktatu przyłączona część Niemiec.

Z Berlina także donoszą, iż Maior de Meyerink przywiozł do Króla d. 12. Kwietnia wiadomość o tymże pokoiu, którego artykuły po zamianie ratyfikacyi ogłoszone będą.

Wiele prócz tego nadeszło z Paryża do Bazylei kuryerow, a ztamtąd i tu wiadomości doszły, że Jakobini na nowo spikneli się byli na przeciw Konwencyi, aby onę rozproszyć i wyrznąć, atoli Konwencya i w tym przypadku roſtropnie zarządzaiąc okolicznościami, zupełnie spisek ich pogromiła. Gdyż Generał Pichegru nad wszelkie spodziewanie do Paryża nadbiegł, i zaraz mianowany zoſtał Kommendantem Gwardyi Narodowey, która przy pomocy młodzi Paryzkiey, burzycielow zupełnie rozproszyła. Spokoyność więc znowu od 3. Apryla w Paryżu przywrócona.

Wielu z hersztow buntu aresztowano, i Deklaracyą ogłoszono ze ſkarbu nadgrody za głowy dowodzcow Jakobińſkich.

SZWECYA

Z Sztokolmu d. 2. Kwietnia. Poseł Portugalſki de Souza Coutino dnia 26. Marca oddalił się od tuteyszego Dworu.